

Święto 56. Bazy Lotniczej

#Lotnictwo wojskowe 17 maja 2017

W sobotę 20 maja na lotnisku Inowrocław-Latkowo odbędzie się uroczysta zbiórka 56. Bazy Lotniczej, zakończona defiladą pododdziałów, wspólnie z defiladą powietrzną śmigłowców.



W br. obchodzona jest 54. rocznica utworzenia tamtejszej Jednostki Wojskowej, która na przestrzeni lat nosiła wiele nazw. W chwili obecnej jest to 56. Baza Lotnicza, która bezpośrednio kontynuuje tradycje 56. Kujawskiego Pułku Śmigłowców Bojowych.

Z tej okazji w sobotę odbędzie się uroczysta zbiórka Bazy, zakończona defiladą pododdziałów, wspólnie z defiladą powietrzną śmigłowców. Następnie odbędą się pokazy w powietrzu. Całość (zbiórka, pokazy w powietrzu, wystawa naziemna sprzętu lotniczego i sprzętu wojskowego oraz inne cywilne atrakcje dla publiczności) odbywa się w ramach 5. Kujawskiego Pikniku Śmigłowcowego, co jednak nie oznacza, że będą w nim brały udział tylko śmigłowce.

W tym roku piknik odbywa się pod hasłem przewodnim *50-lecie służby śmigłowców Mi-2 w lotnictwie Sił Zbrojnych RP*, ponieważ ponad 50 lat temu, 29 grudnia 1966 na stan 47. pułku lotnictwa łącznikowo-sanitarnego w Modlinie przyjęty został pierwszy śmigłowiec Mi-2, o numerze seryjnym 520101086. Okrągła rocznica wypadła 2 dni przed Sylwestrem 2016, ale to zły czas na świętowanie w powietrzu. Z tej okazji przygotowano projekt malowania okazjonalnego śmigłowca Mi-2 z 56. BLot. (egzemplarz latający). Projekt malowania wiąże historię z teraźniejszością – do połowy kadłuba występuje malowanie kamuflażowe, które śmigłowiec miał jeszcze do końca ubiegłego wieku, od połowy kadłuba – nowe jednolite ciemnozielone malowanie stosowane obecnie na większości śmigłowców SZ RP.

Obydwa wzory malowań rozdziela stylizowana postać greckiego wojownika – hoplity, z uwagi na fakt nadania śmigłowcowi Mi-2 przez NATO w czasie nazwy kodowej *Hoplite*. Namalowany hoplita trzyma w ręce tarczę, która jest jednocześnie godłem 50-lecia służby śmigłowców Mi-2 w lotnictwie SZ RP. Po lewej stronie kadłuba naniesiono napisy w języku polskim, po prawej analogiczne napisy w języku angielskim. Śmigłowiec w przedstawionym malowaniu będzie z jednej strony ozdobą wszelkich pokazów lotniczych, z drugiej strony dzięki olbrzymiej ilości zdjęć i filmów umieszczanych w mediach/Internecie będzie niezbitym dowodem niezawodności i długowieczności konstrukcji oraz setek tysięcy godzin i niezliczonej ilości zadań wykonanych w lotnictwie SZ RP w ciągu ostatnich 50-ciu lat.

Pomysł wykonania jakiegokolwiek malowania śmigłowca z okazji 50-lecia pojawił się w zeszłym roku. Ideę, by nanieść ww. hoplitę zaproponował Dowódca 56. BLot. płk Zbigniew Musiał, natomiast autorem malowania, jak również jego wykonawcą jest Filip Jereczek-Bambrowicz, który to dzieło wykonał osobiście we współpracy z personelem Grupy Obsługi Technicznej 56. BLot.

Koncern Leonardo będący właścicielem zakładów PZL Świdnik, które wyprodukowały ponad 5400 śmigłowców Mi-2, zaoferował pomoc i przekazał nieodpłatnie zestaw profesjonalnych farb i akcesoriów do wykonania malowania.

Na podstawie informacji mjra pil. Marcina Sieradzkiego
